

**KS. STANISŁAW WIELGUS**  
**KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI**

**KS. PROFESOR MARIAN KURDZIAŁEK (1920-1997)**  
**WYDAWCA ŚREDNIOWIECZNYCH ŹRÓDEŁ**  
**WSPÓŁTWÓRCA**  
**MEDIEWISTYCZNEJ SZKOŁY EDYTORSKIEJ**  
**W KATOLICKIM UNIwersYTECIE LUBELSKIM**

W referacie wygłoszonym w Poznaniu, w trakcie sesji zorganizowanej w 25-lecie śmierci Aleksandra Birkenmajera<sup>1</sup>, ks. M. Kurdziałek przedstawił krótko dyskusję, jaką od czasów Hegla toczono na temat relacji między historią filozofii a samą filozofią oraz naukami historycznymi. Hegel utożsamiał historię filozofii z filozofią, którą pojmował jako samouświadomienie Ducha Absolutnego, realizowane w koniecznym procesie powstawania następujących po sobie systemów filozoficznych. Pozytywiści utożsamiali także historię filozofii z filozofią, rozumianą jako synteza i metodologia nauk szczegółowych, twierdząc, że jest ona sumą systemów tworzonych przez ich twórców, którzy jednak nie są poddani, jak u Hegla, konieczności, stąd w tworzeniu swoich wizji rzeczywistości nie liczą się ani z przeszłością, ani przyszłością. Przez cały XIX wiek pytano więc: Czy filozofia może mieć historię? A jeśli tak, to co jest jej przedmiotem? Czy są nim, jak sądził A. N. Whitehead, biografie i dzieła genialnych myślicieli? Czy też raczej, jak głosili N. Hartmann, K. Michalski i S. Swieżawski, prądy i zagadnienia filozoficzne? A może, jak uważali E. Gilson i W. Tatarkiewicz, centralne dla różnych wizji rzeczywistości pojęcia? Albo też, jak przekonywał H. Bergson, centralne „intuicje serca” w różnych wizjach rzeczywistości?<sup>2</sup> Zdaniem ks. Kurdziałka uczeni dający różniące się odpowiedzi co do przedmiotu

---

<sup>1</sup> Poznań, 18-19.12.1992 r., por. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 39(1994), nr 1, s. 71-78.

<sup>2</sup> M. Kurdziałek, *Aleksander Birkenmajer, historyk filozofii średniowiecznej*, w: *Średniowiecze w poszukiwaniu równowagi między arystotelizmem a platonizmem*, Lublin, TN KUL 1996, s. 9-10.

historii filozofii chcieli w ten sposób nie tylko odróżnić historię filozofii od samej filozofii, lecz także uwolnić dziejopisarstwo filozoficzne od materiału czysto historycznego. Uważali bowiem, że od wieków popełniano błąd, traktując materiał czysto historyczny na równi z materiałem filozoficznym. Protestowali przeciwko utożsamianiu historii filozofii ze studiami tekstów filozoficznie ważnych, chociaż, jak twierdzi S. Swieżawski, istnieje ustawiczna wymiana usług pomiędzy historią literatury filozoficznej a historią badającą dzieje filozofii.<sup>3</sup> Jak powiada S. Swieżawski, idąc tu za E. Gilsonem, nie ma sprzeczności między tymi dwoma rodzajami historii. Przeciwnie, harmonizują one ze sobą. Co więcej, stanowią dwa następujące po sobie stopnie badawcze w pracy historyka filozofii.<sup>4</sup> Jeśli zgodzimy się na to, że przedmiotem formalnym historii filozofii są problemy filozoficzne, to automatycznie rodzi się pytanie o przedmiot materialny tej nauki, o to, gdzie, w jakim materiale, stwierdzalnym doświadczalnie, należy ich szukać? Odpowiedź może być tylko jedna – w filozoficznych tekstach, ponieważ to one właśnie stanowią przedmiot materialny badań historyka filozofii.<sup>5</sup> A jeśli tak jest, to historyk filozofii, zanim podejmie badania nad historią problemów filozoficznych, co stanowi właściwą historię filozofii, winien wcześniej dysponować wystarczającą wiedzą na temat samych tekstów filozoficznych, tj. tych tekstów, w których utrwalone zostały poglądy filozoficzne. Wiedza taka tymczasem wymaga oddzielnych studiów i składa się z całego zestawu umiejętności, które należy opanować, zanim przystąpi się do odczytywania, krytycznego wydawania i interpretacji filozoficznego tekstu. Historyk filozofii musi więc znać dobrze język, w jakim dane źródło zostało napisane; nauki pomocnicze historii, zwłaszcza paleografię i kodikologię – jeśli bada teksty średniowieczne; techniki i metody krytycznego wydawania i interpretowania tekstów; epokę, w której źródło powstało; problematykę, którą podejmuje; styl pisarstwa badanego autora; a także kontekst filozoficzny i klimat intelektualny środowiska, w którym i dla którego ten autor pisał. Historyk filozofii winien poza tym posiadać umiejętność rozróżniania między poglądami, które wyrażają zapatrywania filozoficzne badanego autora, a poglądami, które on tylko cytuje lub przytacza jako obiegowe wśród współczesnych mu uczonych i środowisk. Ogromne znaczenie ma poza tym, w wypadku historyka filozofii podejmującego się pracy edytorskiej, znajomość innych także, niż wydawane, pism badanego autora i zawartych w nich filozoficznych i niefilozoficznych poglądów oraz jak najlepsza znajomość jego osobowości, działalności na różnych płaszczyznach, posiadanej biblioteki itd.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>4</sup> S. Swieżawski, *Zagadnienie historii filozofii*, Warszawa 1966, s. 341.

<sup>5</sup> Tamże, s. 354.

Uczony podejmujący się krytycznego wydania filozoficznych źródeł musi być jednocześnie filologiem, historykiem i filozofem. W innym wypadku nie przygotuje we właściwy sposób edycji tekstu, który mógłby być podstawą do dalszych badań naukowych. Jak powiada S. Swieżawski, bez tej gigantycznej wprost i fundamentalnej pracy edytorskiej, w zasadzie mało efektownej i nie przynoszącej wiele sławy wydawcy tekstu, nie może być mowy o solidnej i w pełni naukowej pracy na terenie historiografii filozofii.<sup>6</sup> Tekst taki, wydany zgodnie z kardynalną, obowiązującą w edytorstwie zasadą, ma być przede wszystkim wierny, tj. pokazany łącznie z wszelkimi niedoskonałościami, a nawet błędami, które wyszły spod pióra jego autora (ale nie skryby, który ten tekst przepisywał). Ma być następnie opatrzony odpowiednim komentarzem i stosownymi aparatami krytycznymi, a więc aparatem filologicznym oraz aparatem historycznoliterackim. Ma zawierać wstęp edytorski, w którym znajdą się ustalenia i informacje dotyczące autorstwa, autentyczności, wiarygodności, czasu powstania, proveniencji i całej, często bardzo skomplikowanej historii wydawanego tekstu; a poza tym informacje na temat rodzaju literackiego owego tekstu, jego zależności od innych źródeł i związanej z tym oryginalności, a w końcu ustalenia dotyczące stopnia filozoficzności, jaką zawiera treść mieszczących się w owym tekście wypowiedzi.<sup>7</sup>

Stwierdzenie filozoficzności<sup>8</sup> danego tekstu jest szczególnie ważne dla badań historycznofilozoficznych i możliwe do osiągnięcia, jak powiada S. Swieżawski, jedynie wówczas, gdy wydawca dysponuje jasną koncepcją filozofii i gdy zastosuje w stosunku do badanego tekstu ściśle określony kwestionariusz filozoficzny, będący operatywnym zestawieniem całokształtu dzisiejszej wiedzy w danej dziedzinie filozofii.<sup>9</sup> Tekst mówi coś tylko wtedy, gdy zostaną mu zadane określone pytania, w innym wypadku milczy.

Tak więc z wyżej przedstawionych rozważań wynika, że studia nad historią piśmiennictwa filozoficznego, chociaż nie należą do dziejopisarstwa samej filozofii, stanowią jednak pierwszy, całkowicie niezbędny etap jego uprawiania.<sup>10</sup> Dopiero dysponując dobrze wydany i przygotowany tekst, historyk filozofii może i powinien przedstawić najbardziej bezstronnie, wprost ze źródła, unikając pośrednictwa uczniów i komentatorów badanego autora, zwracając przy tym uwagę bardziej na całość tekstu i najszerszy jego kontekst niż na gene-

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 355, 776.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 356, 358.

<sup>8</sup> Według S. Swieżawskiego tekst filozoficzny to taki tekst, w którym zawiera się to, co uznaliśmy za właściwy (formalny) przedmiot historiografii filozofii, a więc problemy filozoficzne; por. S. Swieżawski, *Zagadnienie*, s. 358.

<sup>9</sup> S. Swieżawski, *Zagadnienie*, s. 357, 706.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 357-358.

zę i porównania z innymi – autentyczną problematykę filozoficzną w nim zawartą. Powinien poza tym dążyć do ujęcia centralnych założeń poglądów zawartych w badanej problematyce. Powinien wreszcie pokusić się o określenie „typu” zawartej w owej problematyce filozofii oraz o ustalenie, czy i jakie wątki filozoficzne, rozważane przez poprzedników autora badanego tekstu, zostały w niej podjęte.<sup>11</sup> Ujawniając problemy filozoficzne, zawarte w studiowanym dziele, historyk filozofii musi zadbać o to, aby je zrozumieć i przedstawić w sposób najbliższy temu, jak rozumiał je autor tego dzieła i współcześni mu czytelnicy. Nie wolno fałszować myśli badanego autora przez ich modernizowanie, upiększanie, wygładzanie i inne zabiegi. Istotną sprawą jest także znajomość przez historyka filozofii, zajmującego się określonym tekstem, tradycji filozoficznych, do których autor tego tekstu nawiązuje, niemniej jednak winien podchodzić z rezerwą do tendencji wyszukiwania niejako na siłę różnych paralelizmów, związków między różnymi źródłami oraz wpływów, oddziaływających rzekomo na autora, którego tekst bada, lub na środowisko, z którego ten tekst pochodzi. Upraszczając rzecz całą można powiedzieć, że wszystko się jakoś ze sobą wiąże. Bez względu na rasę ludzie kojarzą podobnie i wyciągają podobne wnioski z doświadczenia, często zupełnie od siebie niezależnie. Dla sformułowania tezy o zależności jednego autora od drugiego, konieczne są jednoznaczne dowody, samo podobieństwo ich twierdzeń jest niewystarczające.<sup>12</sup> Historyk filozofii winien też pamiętać o tym, że niejednokrotnie wpływ wywierany przez adwersarza, z którym polemizuje interesujący go autor, był o wiele głębszy od wpływu, który wywarła na niego jego własna tradycja.<sup>13</sup> Musi być przy tym ostrożny w stwierdzaniu tzw. nowych i oryginalnych ujęć w badanych przez siebie tekstach, mając świadomość, że naprawdę nowe idee były i są czymś niezwykle rzadkim.<sup>14</sup> Nieustannie powinien poza tym pamiętać o tym, że właściwe zrozumienie zagadnień filozoficznych, w dziełach związanych z problematyką teologiczną, religijną, prawną, medyczną itd., nie jest możliwe bez odpowiedniego zaznajomienia się z tymi dziedzinami uprawianymi w danej epoce.<sup>15</sup> Jak powiada F. Copleston, specjalista od filozofii Platona musi być na przykład jednocześnie znawcą języka greckiego, greckiej historii, matematyki, religii, nauki itd.<sup>16</sup> Pomimo obowiązku zachowywania maksymalnej wierności wobec poglądów badanego tekstu, historyk filozofii ma jednak prawo do poszerzania rozumienia

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 705.

<sup>12</sup> Por. F. Copleston, *A History of Philosophy*, New York-London-Toronto-Sydney-Auckland 1993, vol. 1, s. 11.

<sup>13</sup> S. Świeżawski, *Zagadnienie*, s. 785.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 785.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 786.

<sup>16</sup> F. Copleston, *A History*, vol. 1, s. 9.

tego tekstu, przez wydobywanie z niego tego, co nie zostało w nim dostatecznie – świadomie lub nieświadomie – uwypuklone, a co ma znaczenie dla historii filozofii.<sup>17</sup> Cytując N. Hartmanna i M. Blocha, S. Swieżawski stwierdza, że źródło filozoficzne należy czytać powoli i koniecznie w języku oryginału, nie pozwalając sobie w żadnym wypadku na tzw. nasze rozumienie przeszłości i nie zapominając o tym, że znaczenia pewnych nazw wymierają, a inne podlegają nieustannej ewolucji, w związku z ciągłą ewolucją języków, w jakich badane teksty napisano.<sup>18</sup> Język historyka filozofii ma być przy tym żywym, potocznym językiem, dysponującym wielkim bogactwem wieloznaczności, a nawet nieściśłości, ponieważ tylko w taki sposób można oddać wielość odcieni i znaczeń tak ważnych dla każdej historiografii, a szczególnie dla historiografii filozoficznej, w której chodzi o najgłębsze i najbardziej wszechstronne zrozumienie filozoficznej zawartości badanych tekstów, o zrozumienie ich „ducha”, a nie tylko „litery”.<sup>19</sup>

Wyżej przedstawione uwagi na temat natury historii filozofii, jej sensu oraz sposobów i warunków jej uprawiania, jak również na temat warsztatu, którego opanowanie jest konieczne dla takiego przygotowania źródłowych tekstów, aby mogły się one stać przedmiotem badań ze strony historyka filozofii, mają charakter ogólny i odnoszą się do historii filozofii i jej źródeł w ogóle. Uwagi te odnoszą się także, a może nawet w sposób specjalny, do źródeł i sposobów uprawiania historii filozofii średniowiecznej, która była jednym z głównych przedmiotów zainteresowania ks. profesora Mariana Kurdziałka, a której kompetentne uprawianie wymaga rzetelnego opanowania nie tylko problematyki filozoficznej z tej epoki, lecz także wielu dyscyplin naukowych, bez znajomości których nie jest możliwe ani wydanie tekstu źródłowego, ani też jego właściwa naukowa interpretacja. Chodzi tu przede wszystkim o dobrą znajomość łaciny średniowiecznej, w pewnym przynajmniej zakresie greki, paleografii, brachygrafii, kodikologii, papyrologii i innych nauk pomocniczych historii; ponadto gatunków literatury naukowej uprawianej w średniowieczu, mentalności i sposobów argumentowania mistrzów średniowiecznych, toku studiów na wszystkich wydziałach uniwersytetów średniowiecznych, z którym wiązała się konieczność komentowania ściśle określonych dzieł starożytnych i średniowiecznych; w końcu znajomość nowożytnych języków kongresowych, bez opanowania których nie jest możliwy kontakt z dynamicznie rozwijającą się światową mediewistyką.

Jedną z cech charakterystycznych nauki średniowiecznej była jej uniwersalność i jedność. Mimo że w ówczesnych uniwersytetach funkcjonowały cztery

<sup>17</sup> S. Swieżawski, *Zagadnienie*, s. 779-780.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 780.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 783.

odrębne wydziały, co sankcjonowało metodologiczną i merytoryczną autonomię teologii, prawa, medycyny i filozofii; mimo że poczynając od Alberta Wielkiego zaczyna się na chrześcijańskim Zachodzie oddzielać metodologicznie filozofię od teologii, to jednak w naukowej literaturze średniowiecza treści filozoficzne bardzo często występują przemieszane z treściami teologicznymi, prawniczymi, a nawet medycznymi i przyrodniczymi. Nie można zresztą zapominać o tym, że filozofia, inaczej „sztuki wyzwolone”, była na uniwersytecie średniowiecznym wydziałem przygotowującym do studiów na pozostałych trzech wydziałach, stąd każdy średniowieczny uczonec, bez względu na specjalność, musiał znać ówczesną filozofię i zazwyczaj uwidoczniało się to w jego dziełach, choćby tematycznie dotyczyły kwestii nic wspólnego z nią nie mających. Z tego powodu historyk filozofii średniowiecznej ma prawo spodziewać się problematyki filozoficznej nie tylko w traktatach i komentarzach filozoficznych, lecz także we wszystkich innych, zwłaszcza teologicznych (z wyjątkiem dzieł z zakresu liturgii). W wielkich średniowiecznych komentarzach biblijnych, zwłaszcza do *Genesis*, lecz także do innych ksiąg biblijnych, znajdujemy na przykład olbrzymie partie tekstu z zakresu filozofii, a także medycyny, astronomii itd.<sup>20</sup> Fakty te wskazują na to, że historyk filozofii średniowiecznej musi znać także inne dziedziny ówczesnej wiedzy, a zwłaszcza teologię i przebogatą literaturę teologiczną tego czasu.

Ks. profesor Kurdziałek miał głęboką świadomość całego bogactwa i stopnia skomplikowania warsztatu badacza tekstów średniowiecznych, niezbędnego dla pracy historyka filozofii już na pierwszym z owych dwóch, wyróżnionych przez Gilsona i Swieżawskiego, a omówionych wyżej, etapów, kiedy dokonuje się krytycznej edycji i interpretacji rękopiśmiennych źródeł średniowiecznych. Nasz Mistrz przychylił się całkowicie do zacytowanej przez siebie opinii K. Michalskiego, że to nie filolog, lecz historyk filozofii średniowiecznej musi sam, jako osoba najbardziej tu kompetentna, prawidłowo odczytać rękopis, opisać go, przeprowadzić odpowiednią krytykę, interpretację i selekcję materiału, nie usuwając przy tym na drugi plan zagadnień filozoficznych.<sup>21</sup> Ks. Kurdziałek nie tylko wiedział, jakim warsztatem i jaką wiedzą musi dysponować historyk filozofii, przystępujący do pracy nad średniowiecznymi rękopiśmiennymi źródłami, on sam takim warsztatem i naprawdę imponującą wiedzą z omawianej dziedziny dysponował. Był uczniem jednego z najwybitniejszych europejskich mediewistów, a mianowicie Aleksandra Birkenmajera. Pozostawał poza tym pod dużym wpływem innych jeszcze, tej samej miary co Birkenmajer, uczo-

<sup>20</sup> Por. S. Wielgus, *Średniowieczna łacińskojęzyczna bibliistyka polska*, Lublin, RW KUL 1992, s. 116 in; *Ibidem*, s. 96 in.

<sup>21</sup> M. Kurdziałek, *Aleksander Birkenmajer*, s. 10, przypis nr 10.

nych, a zwłaszcza Konstantego Michalskiego, Martina Grabmanna, Piotra Duhema oraz Bernharda Geyera,<sup>22</sup> a więc tych mediewistów, którzy wzięli w swoim czasie na swoje barki trudne zadanie odfalszowania historii średniowiecza, oczernianego przez autorów odrodzenia i oświecenia, którzy pisali o tej epoce nieobiektywnie i bez żadnej troski o naukową weryfikację. Nawiasem mówiąc nieprawdziwy, ciemny obraz tej epoki utrzymuje się do dziś w świadomości przeciętnego Europejczyka i Amerykanina.<sup>23</sup> Idąc w ślady wymienionych wyżej uczonych, ks. Kurdziałek docenił pierwszorzędne znaczenie badań nad średniowiecznymi, rękopiśmiennymi naukowymi tekstami, dla realizacji zadania, jakim jest obiektywne przedstawienie prawdy o średniowiecznej nauce. Podobnie jak A. Birkenmajer i K. Michalski, rozumiał dobrze, że należy, przystępując do tej pracy, dysponować odpowiednim przygotowaniem, o którym była już mowa wyżej. Podobnie jak oni, ks. Kurdziałek badał interesujące go źródła z punktu widzenia historyka filozofii, szukając w nich istotnych problemów filozoficznych. Przykładem takiej właśnie aktywności naukowej naszego Uczzonego była już jego praca doktorska, którą napisał pod kierunkiem A. Birkenmajera i obronił na Wydziale Filozofii KUL w dniu 22 maja 1950 r. Praca ta nosi tytuł *Gilbert Anglik i dygresje psychologiczne w jego „Compendium medicinae”*.<sup>24</sup> Przystępując do pracy nad *Compendium medicinae* Gilberta Anglika (XIII w.), Ks. Kurdziałek miał do dyspozycji dwa jego dawne niekrytyczne wydania z 1510 r. i 1608 r. oraz wiele średniowiecznych odpisów rękopiśmiennych, z których najstarsze pochodzą z ok. 1270 r., znajdujących się w kilku europejskich bibliotekach. Zadaniem, jakie postawił sobie nasz Uczony, nie było krytyczne wydanie dzieła Gilberta, niemniej jednak, pracując nad nim, wykonał cały szereg prac, istotnych z punktu widzenia edytora tekstów średniowiecznych, a mianowicie: 1) zidentyfikował występujące w *Compendium* cytaty i zapożyczenia, zaczerpnięte przez Gilberta z dzieł innych uczonych, zwłaszcza z dzieł Arystotelesa, lecz także Awerroesa i innych; 2) przejęte przez Gilberta Arystotelesowskie teksty porównał z ich średniowiecznymi tłumaczeniami, do-

<sup>22</sup> Por. E. Zieliński, *Współtwórca polskiej mediewistyki*, „Roczniki Filozoficzne” XXXVII-XXXVIII (1989-1990), s. 2, 21.

<sup>23</sup> Por. S. Wielgus, *O micie „ciemnego” średniowiecza i „światłej” nowożytności polemicznej*, w: *Z badań nad średniowieczem*, Lublin RW KUL 1995, s. 7 in.

<sup>24</sup> Praca, o której mowa, w całości nie została wydana drukiem. Jej maszynopis znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Streszczenie pracy w języku polskim zostało opublikowane w następującej publikacji: *Streszczenia rozpraw doktorskich, magisterskich i seminaryjnych pisanych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pod kierunkiem Prof. dra Stefana Swieżawskiego (historia filozofii) i Prof. dra Alberta Krąpca OP (metafizyka)*, w wyborze, pod red. M. G o g a c z a, Poznań 1956, s. 109-118; natomiast w języku niemieckim wydano je pt. *Gilbertus Anglicus und die psychologischen Erörterungen in seinem „Compendium medicinae”*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin” XLVII (1963), s. 106-126.

konanymi zarówno z języka greckiego, jak i arabskiego. Dzięki tym pracom ks. Kurdziałek udowodnił, że Gilbert znał arabsko-łacińską wersję następujących Arystotelesowskich dzieł: *De animalibus*, *De anima*, a nawet *Metaphysica*. Co więcej, nasz Uczony ustalił, że Gilbert Anglik przejął do swojego *Compendium* kilka fragmentów z anonimowego (powstałego, jak później wykazano, na pocz. XIII w. w salernitańskim środowisku medycznym) dziełka, znanego przede wszystkim pt. *Quaestiones Nicolai Peripatetici*, którego pierwszy odpis, z ok. 1300 r., odnalazł dopiero w latach 1883-84 w Bibliotece Uniwersyteckiej w Grazu, Valentin Rose, a kilka następnych średniowiecznych rękopiśmiennych kopii – A. Birkenmajer.<sup>25</sup>

Pracą ściśle edytorską ks. prof. Kurdziałka, wykonaną według reguł sztuki edytorskiej, jest jego rozprawa habilitacyjna, która zawiera krytyczną edycję zachowanych w czterech średniowiecznych kodeksach rękopiśmiennych i w kilku testimoniach fragmentów słynnego dzieła *Quaternuli* autorstwa Dawida z Dinant. Dzieła, które z uwagi na zawartą w nim nieortodoksyjną z punktu widzenia doktryny chrześcijańskiej, ponieważ materialistyczną i panteistyczną, interpretację poglądów Arystotelesa, zostało na synodzie w Paryżu w 1210 r. potępione i skazane na spalenie. Nakaz synodu wykonano dość skrupulatnie, niszcząc wszystkie kopie dzieła Dawida, jakie tylko znaleziono. Przez całe wieki uczeni znali je tylko z kilku cytatów, które zamieścili w swoich traktatach Albert Wielki i Tomasz z Akwinu, polemizujący z poglądami autora *Quaternuli*. Dopiero w latach 1923-1933 Aleksander Birkenmajer odnalazł nieznane dotąd fragmenty potępionego dzieła wśród zbiorów średniowiecznych rękopisów, znajdujących się w Gandawie, Oksfordzie, Paryżu i Wiedniu.<sup>26</sup> Profesor Birkenmajer znając naukowe przygotowanie swojego ucznia ks. M. Kurdziałka

<sup>25</sup> Por. M. Kurdziałek, *Gilbert Anglik i dygresje*, s.109-113. Wydanie krytyczne i interpretacja historyczno-filozoficzna *Quaestiones Nicolai Peripatetici*, powierzone zostały przez ks. prof. Kurdziałka mnie, jako temat mojej pracy doktorskiej, którą obroniłem na Wydziale Filozofii KUL w 1972 r. Tekst krytycznej edycji *Quaestiones*, z krótkim edytorskim wstępem w języku francuskim, ukazał się w 1973 r. w „Mediaevalia Philosophica Polonorum” XVII (1973), s. 57-155. Obszerny wstęp edytorski do wydanego dzieła, zawierający wiele nowych ustaleń, dotyczących innych, odnalezionych przeze mnie odpisów *Quaestiones* i testimoniów, w których one występują, jak również dotyczących czasu powstania dziełka, autorstwa, naukowego środowiska, z którego się wywodzą, wielkiej ich zależności od *Aforyzmów* Ursona z Salerno itd., ukazał się drukiem w 1974 r. Patrz: „Acta Mediaevalia” II (1974) s. 5-120. W 1985 r. opublikowałem także artykuł, związany ściśle z *Quaestiones*, pt. *Teoria duchów ożywczych w salernitańskim traktacie „Quaestiones Nicolai Peripatetici”*, patrz: „Studia Mediewistyczne” XXIV, 1 (1985), s. 45-60. Tekst *Quaestiones* stał się poza tym tematem następnej pracy doktorskiej, napisanej już pod moim kierunkiem i obronionej na Wydziale Filozofii KUL w 1994 r. przez Barbarę Raczyńską. Praca ta, z tytuł. *Filozoficzna teoria człowieka w głównych traktatach salernitańskich (Afforismi cum glossulis Ursonis Salernitani; Quaestiones Nicolai Peripatetici)*, ukazała się drukiem w XI tomie „Acta Mediaevalia” (1997).



do pracy nad trudnymi średniowiecznymi tekstami rękopiśmiennymi oraz ceniąc jego wielką rzetelność, dokładność i naukową sprawność, powierzył mu krytyczne wydanie znalezionych przez siebie fragmentów *Quaternuli*, będących tekstem o wyjątkowej doniosłości zarówno dla naświetlenia średniowiecznej recepcji pism przyrodniczych Arystotelesa, jak i roli, którą odegrał Dawid z Dinant w początkowej fazie formowania się głównego nurtu filozofii średniowiecznej, tj. arystotelizmu.<sup>27</sup> Ks. Kurdziałek wywiązał się znakomicie z powierzonego mu zadania. Dokonana przez niego, w latach 1958-1960, w Albertus Magnus Institut Bonn (dysponującym świetną biblioteką i wielkim zasobem mikrofilmów), krytyczna edycja, miała wzorcowy charakter i stanowiła poważny wkład naukowy do mediewistyki europejskiej, na co od razu zwrócił uwagę A. Birkenmajer, podkreślając w swojej recenzji, że „rozprawa Ks. Kurdziałka zajmie trwałe miejsce w piśmiennictwie dotyczącym przełomowej chwili, jaką na samym początku XIII wieku przeżywała łacińska myśl średniowieczna”.<sup>28</sup> Czerpiąc z poczynionych przez siebie analiz i ustaleń, dotyczących tekstu *Quaternuli*, nasz Uczony opublikował w późniejszym czasie sporo cennych publikacji, które ukazały się w ważnych czasopismach, seriach i pracach zbiorowych, zagranicznych zwłaszcza, ale również polskich.<sup>29</sup>

Zarówno we wstępie edytorskim do edycji krytycznej *Quaternuli*, jak i we wspomnianych wyżej publikacjach, odnoszących się do Dawida z Dinant, ks. prof. Kurdziałek podał sporo nowych, ważnych naukowo i nieznanych dotąd informacji, które uzyskał w trakcie prac nad tekstem wydanego przez siebie dzieła, potwierdzając z jednej strony intuicje tych historyków, którzy twierdzili, że głównym źródłem *Quaternuli* były pisma Arystotelesa, a z drugiej strony korygując opinię G. Theyego, według której Dawid nie był ani przyrodnikiem, ani metafizykiem, lecz dialektykiem typu logiczno-matematycznego. Ks. M.

<sup>26</sup> Patrz: *Davidis de Dinanto „Quaternulorum” fragmenta*, ed. M. Kurdziałek, „Studia Mediewistyczne” 3(1963), s. VII.

<sup>27</sup> *Davidis de Dinanto*, s. V.

<sup>28</sup> Por. E. Zieliński, *Współtwórca*, s.12.

<sup>29</sup> Patrz: M. Kurdziałek, *David von Dinant und die Anfänge der mittelalterlichen Naturphilosophie*, w: *La filosofia della natura nel Medioevo*, Milano 1966, s. 407-416; I d e m, *David von Dinant als Ausleger der aristotelischen Naturphilosophie*, w: *Die Auseinandersetzungen an der Pariser Universität im XIII Jahrhundert*. „Miscellanea Mediaevalia” 10, Berlin-New York 1976, s. 181-192; I d e m, *L’idée de l’homme chez David de Dinant*, w: *Images of Man in Ancient and Medieval Thought*. Sudia Gerardo Verbeke, Leuven 1976, s. 311-322; I d e m, *Dawid z Dinant*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 1056; I d e m, „*Elementum*”. – *Die Deutung der aristotelischen Definition des „stoischeion” durch David von Dinant*, w: *Sprache und Erkenntnis im Mittelalter*. „Miscellanea Mediaevalia” XIII, 2, Berlin-New York 1981, s. 580-584; I d e m, *Dawid z Dinant i jego próba uzgodnienia dwunastowiecznej filozofii przyrody z filozofią Arystotelesa*, w: *Średniowiecze w poszukiwaniu równowagi między arystotelizmem a platonizmem*, Lublin, TN KUL 1996, s. 211-232.

Kurdziałek dowiódł, że autor *Quaternuli* był bez żadnej wątpliwości zarówno przyrodnikiem, jak również filozofem i lekarzem. Co więcej, dowiódł także, że punktem dojścia w refleksji Dawida, koncentrującego się w swoich badaniach na przyrodzie, był Bóg.<sup>30</sup> To ostatnie ustalenie, pokrywające się z opinią E. Maccagnolo<sup>31</sup>, czerpiącego zresztą z publikacji M. Kurdziałka i oceniającego bardzo wysoko jego wkład w badania nad omawianą problematyką, ma szczególne znaczenie dla nowego obrazu historii nauki średniowiecznej. Poczynając od P. Duhema i idących w tym samym co on kierunku badawczym innych uczonych, takich jak: Ch. H. Chaskins, G. Beaujouan, A. Birkenmajer, E. J. Dijksterhuist, A. C. Crombie, A. Maier, O. Pedersen i K. Michalski, przyjmuje się, że korzenie i źródła nowożytnej nauki tkwią głęboko w dziełach mistrzów średniowiecznych, zwłaszcza piętnastowiecznych. Według mojego przekonania, które wyrażałem kilkakrotnie w różnych publikacjach i referatach, zrodzenie się nowożytnego przyrodoznawstwa było możliwe z jednej strony dzięki ukształtowaniu przez średniowieczną filozofię i teologię chrześcijańską, określonego zespołu przekonań w stosunku do świata materialnego, a z drugiej strony dzięki odrzuceniu przez uczonych późnego średniowiecza autorytetu Arystotelesa w kwestiach dotyczących świata materialnego, mówiąc konkretnie – jego jakościowej fizyki. Dynamiczny rozwój nauki nowożytnej stał się możliwy jednak wówczas, gdy uczeni, prowadzący badania przyrodnicze, zakwestionowali autorytet Biblii w odniesieniu do zagadnień z zakresu astronomii, fizyki, biologii i innych przyrodniczych dziedzin wiedzy, zachowując go jednak całkowicie w odniesieniu do zagadnień z zakresu wiary i moralności.<sup>32</sup>

Z badań ks. prof. M. Kurdziałka wynika, że tego rodzaju tendencje można odnaleźć u wcześniejszych, niż czternasto- i piętnastowieczni, uczonych średniowiecznych, a mianowicie już u dwunastowiecznych komentatorów z Chartres, wśród których wielu wyrażało zdanie, że nie tylko można, ale nawet trzeba studiować „Księgę Świata” niezależnie od Biblii, ucząc się tego także od Arabów, którzy w zakresie nauk przyrodniczych wyprzedzili Łacinników. Ci sami autorzy z Chartres usiłowali przy tym wprząc filozofię przyrody i matematykę w proces naturalnego poznania Boga.<sup>33</sup> Tendencję powyższą dostrzega ks.

<sup>30</sup> Patrz: E. Zieliński, *Współtwórca*, s. 12; M. Kurdziałek, *Dawid z Dinant i jego próba*, s. 231-232, 213.

<sup>31</sup> Por. E. Maccagnolo, *David of Dinant and the Beginnings of Aristotelianism in Paris*, w: *A History of Twelfth Century Western Philosophy*, Cambridge 1988, s. 429-442.

<sup>32</sup> Por. S. Wielgus, *Geisteswissenschaften in der neuzeitlichen und modernen Gesellschaft*, w: *Wissenschaft und Gesellschaft im Dialog*, Toruń 1996, s. 63; I d e m, *Nauki humanistyczne w nowożytnym i współczesnym społeczeństwie*, „Zeszyty Naukowe KUL”, t. XXXVIII, nr 3-4 (151-152), Lublin 1996, s. 131-132; I d e m, *Chrześcijańska średniowieczna filozofia i teologia u podstaw nowożytnego przyrodoznawstwa*, w: *Problemy współczesnego Kościoła*, Lublin, RW KUL 1996, s. 333.

Kurdziałek także u Dawida z Dinant, zgadzając się z poglądem E. Maccagnolo, że w potępieniu w 1210 r. przez synod paryski *Quaternuli*, nie tyle chodziło o potępienie, jako heretyka, samego Dawida i jego nieprawowiernej interpretacji myśli Arystotelesa, lecz raczej o potępienie jego metody uprawiania studiów nad przyrodą, w sposób niezależny od autorytetu Biblii, co zresztą nie było w tej epoce faktem odosobnionym i co (naszym zdaniem) wskazywałoby na fakt, że początki oddzielania filozofii od teologii znaleźć można w dziełach uczonych żyjących znacznie wcześniej od Alberta Wielkiego, któremu przypisuje się zapoczątkowanie tego procesu w chrześcijańskiej myśli średniowiecznej.<sup>34</sup>

Jako wybitny historyk filozofii, mediewista i wydawca ważnych dla nauki i filozofii średniowiecznej tekstów, ks. prof. Kurdziałek miał świadomość wagi profesjonalnych, realizowanych przez historyka filozofii badań nad zapełniającymi niektóre polskie biblioteki, nie wydanymi jeszcze i bliżej, lub w ogóle, nieznanymi rękopisami średniowiecznymi. W podobny sposób myślał ówczesny kierownik Katedry Historii Filozofii na Wydziale Filozofii KUL – prof. Stefan Swieżawski, o którym ks. Kurdziałek napisał później, że „skierował swoich licznych uczniów do badań nad mało znanymi piętnastowiecznymi rękopisami filozoficznymi, zalegającymi polskie biblioteki”. Według relacji ks. prof. Kurdziałka, prof. S. Swieżawski zetknął się z zagadnieniem palącej potrzeby opracowywania polskich, średniowiecznych źródeł rękopiśmiennych, podczas współpracy z kierowaną przez prof. Mariana Plezię Pracownią Słownika Łaciny Średniowiecznej PAN, dla której ekscerpował teksty filozoficzne i przygotowywał hasła.<sup>35</sup> W pewnym momencie ówczesny ks. doktor Kurdziałek i profesor Swieżawski doszli do wniosku, że konieczne jest podjęcie zespołowych badań nad piętnastowiecznymi zwłaszcza, polskimi rękopisami filozoficznymi, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, szczególnie ich zdaniem predestynowanym do tego rodzaju prac, z uwagi na odpowiednie przygotowanie znajdującej się tu kadry. W związku z powyższym wspólnie zredagowali odpowiedni memoriał, dotyczący tej sprawy i przedłożyli go w roku 1955 ówczesnemu rektorowi KUL – ks. prof. J. Iwanickiemu, postulując utworzenie w tej uczelni ośrodka badań nad polskimi, średniowiecznymi rękopisami zawierającymi problematykę filozoficzną. Problemy finansowe, z którymi KUL się wówczas borykał, uniemożliwiły utworzenie w tym czasie postulowanego ośrodka. Opracowany przez lubelskich uczonych program badań podjęty został natomiast przez

<sup>33</sup> Por. M. Kurdziałek, *O niektórych przejawach racjonalizmu w myśli filozoficzno-teologicznej XII wieku*, „*Studia Philosophiae Christianae*” III (1967), nr 2, s. 49-71; E. Zieliński, *Współtwórca*, s.16.

<sup>34</sup> Por. M. Kurdziałek, *Dawid z Dinant i jego próba*, s. 211-212.

<sup>35</sup> M. Kurdziałek, *Stefan Swieżawski rzecznik „philosophiae perennis”*, w: M. Kurdziałek, *Średniowiecze w poszukiwaniu równowagi między arystotelizmem a platonizmem*, s. 41-42.

Pracownię Historii Filozofii Średniowiecznej w Polsce, powołaną w tymże 1955 r. przy Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, a kierowaną początkowo przez prof. J. Legowicza, przy współpracy S. Swieżawskiego i J. Zatheya. Od roku 1958 Pracownia publikowała wyniki prowadzonych w jej ramach badań w specjalnie do tego celu wydawanym w języku francuskim biuletynie (który stał się później ważnym, do dziś wydawanym czasopismem naukowym), ukazującym się pt. „Mediaevalia Philosophica Polonorum”. W roku 1960 dotychczasowa Pracownia Filozofii Średniowiecznej w Polsce została przekształcona w Zakład Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, który oprócz „Mediaevaliów”, zaczął od 1961 r. wydawać w języku polskim specjalne zeszyty ukazujące się początkowo pt. „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej”, a od roku 1970 pt. „Materiały do Historii Filozofii Średniowiecznej w Polsce”. Ostatni tom „Materiałów” ukazał się w 1975 r. Od roku 1961 także Zakład Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej w Polsce rozpoczął wydawanie ukazującego się do dziś (w językach kongresowych oraz języku polskim) czasopisma pt. „Studia Mediewistyczne”.<sup>36</sup> Należy zwrócić uwagę na fakt, że w wyżej wymienionych trzech wydawnictwach Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej PAN wyniki badań, prowadzonych nad polskimi i obcymi rękopiśmiennymi źródłami średniowiecznymi, publikowali przede wszystkim absolwenci KUL, uczniowie prof. S. Swieżawskiego i ks. prof. M. Kurdziałka, tacy zwłaszcza, jak: W. Seńko, Z. Włodek, M. Markowski, Z. Kuksewicz, J. B. Korolec, J. Rebeta, Z. Kałuża, J. Sulowski, L. Kuc, M. Borzyszkowski, W. Wójcik, F. Krauze, G. Rosińska, uczeń ks. prof. Rechowicza – J. Wolny, E. Zieliński, S. Wielgus i inni. Oczywiście, wyniki swoich badań publikowali w wyżej wymienionych wydawnictwach także sami twórcy filozoficznej mediewistyki w KUL, tj. S. Swieżawski i ks. M. Kurdziałek. Mimo więc, że w 1955 r. nie powołano w KUL specjalnego ośrodka badań nad średniowiecznymi źródłami filozoficznymi, to jednak i tak specjaliści pracujący na tej uczelni oraz w niej wykształceni zdecydowanie zdominowali w tym czasie polską mediewistykę filozoficzną. Nie należy przy tym zapominać, że mimo braku w KUL specjalnego instytutu badawczego dla badań nad średniowiecznymi tekstami rękopiśmiennymi, zarówno kształcenie specjalistów w tej dziedzinie, jak i same badania, prowadzono już od początku lat pięćdziesiątych. Była to w dużej mierze zasługa S. Swieżawskiego, ale również ks. M. Kurdziałka, który już od roku 1953 prowadził na Wydziale Filozoficznym ćwiczenia z nauk

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 41-42; E. Zieliński, *Współtwórca*, s. 21; J. Legowicz, *Z prac wstępnych nad historią myśli filozoficznej w polskim średniowieczu*, „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” I (1961), s. 3-5; Z. Kuksewicz, *Przedmowa*, w: *Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce*, t.1, Wrocław 1975, s. 5-6; M. Markowski, *Źródła i badania dziejów filozofii średniowiecznej w Polsce*, „Studia Warmińskie” XXVII (1990), s. 94-95.

pomocniczych historii, głównie z paleografii, a od roku 1954 wyodrębnione seminarium edytorskie, na którym w ciągu kilkunastu lat powstało wiele prac dyplomowych – magisterskich i doktorskich, których przedmiotem były krytyczne edycje średniowiecznych, ważnych naukowo tekstów filozoficznych.<sup>37</sup> O naukowej wartości tych prac świadczy fakt, że wszystkie one wydane zostały drukiem, udostępniając w ten sposób historykom filozofii oraz nauki średniowiecznej nowe i cenne materiały do dalszych badań.<sup>38</sup> Część z autorów tych prac, wykształconych na zajęciach prowadzonych przez ks. prof. Kurdziałka, odgrywa liczącą się rolę we współczesnej mediewistyce. Nurt prac badawczych nad średniowiecznymi naukowymi tekstami rękopiśmiennymi przejął po swoim Mistrzu piszący te słowa, który od roku 1984 objął prowadzenie edytorskiego seminarium średniowiecznych tekstów filozoficznych; najpierw w ramach kierowanej przez ks. prof. Kurdziałka Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, a od roku 1989 w nowo powołanej Katedrze Historii Filozofii w Polsce. Należy jednak zaznaczyć, że ze względu na szeroki zakres badawczej aktywności tej katedry, obejmującej całość historii filozofii polskiej (i filozofii uprawianej w Polsce), edytorstwo tekstów średniowiecznych stało się w niej tylko jedną z dziedzin prowadzonych tu prac. Pod kierunkiem autora tego tekstu, kontynuującego prace rozpoczęte przez ks. Kurdziałka, do chwili obecnej, tj. do roku 1997, napisano i obroniono 30 magisterskich prac edytorskich oraz 6 edytorskich prac doktorskich. Wszystkie wspomniane wyżej prace miały za za-

<sup>37</sup> Por. K. Wójcik, *Zarys dziejów historii filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, „Roczniki Filozoficzne” XVII, 1(1969), s. 186; E. Zieliński, *Współtwórca*, s. 21.

<sup>38</sup> Pod kierunkiem ks. prof. M. Kurdziałka powstały następujące edytorskie prace dyplomowe: 1. Prace doktorskie: K. Wójcik, *Jana z Kluczborka wykład wstępny do I Księgi „Sentencji” Piotra Lombarda (edycja i interpretacja)*; por. K. Wójcik, *Jan z Kluczborka. Filozof i teolog Uniwersytetu Krakowskiego*, Lublin, RW KUL 1995; S. Wielgus, *Quaestiones Nicolai Peripatetici (Editio critica)*; por. S. Wielgus, *Quaestiones Nicolai Peripatetici*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum” XVII (1973), s. 57-155; i d e m, *Wstęp do krytycznej edycji przyrodniczo-filozoficznego traktatu z początków XIII w., zatytułowanego „Quaestiones Nicolai Peripatetici”, „Acta Mediaevalia” II (1974), s. 5-120; J. Bagińska-Judycka, Aristotelis „De generatione et corruptione”. Translatio vetus (editio critica)*; por. *Aristoteles Latinus IX 1, De generatione et corruptione. Translatio vetus*. Ed. Joanna Judycka, Leiden E. J. Brill 1986. 2. Prace magisterskie: E. Zieliński *Kwestie wstępne do „Disputata in veterem artem według Benedykta Hesse (BJ 2037, BJ 2043, BJ 2455), qu. 1-4*; wydane drukiem w: „Acta Mediaevalia” I (1973), s. 159-230; S. Wielgus, *Edycja kwestii wstępnych do „Disputata in veterem artem” według Benedykta Hesse (BJ 2037, BJ 2043, BJ 2455), qu. 5-9*; wydane drukiem w: „Acta Mediaevalia” I (1973), s. 231-297; por. także: S. Wielgus, J. E. Zieliński, *Les questions sur les universaux de Benoit Hesse*, „Mediaevalia Philosophica Polonorum” XIV (1970), s. 131-153; Z. Chmyłko, *Conradi de Soltau „Quaestiones super I librum Sententiarum Petri Lombardi(qu.I-II)*; S. Obszyński, *Conradi de Soltau ..., qu.III-IX*; J. Świerkosz, *Conradi de Soltau ..., qu.XI-XIV*; J. Judycka, *Conradi de Soltau ..., qu. XVI-XXI*; prace te zostały wydane drukiem w: „Acta Mediaevalia” V (1989), s. 5-281.

danie edycję krytyczną i historyczno-filozoficzną interpretację ważnych, przede wszystkim polskich, rękopiśmiennych tekstów filozoficznych. Większość z owych prac ukazała się drukiem w kolejnych tomach „Acta Mediaevalia”, reszta opublikowana zostanie w przyszłości.

Nie przyjęta w 1955 r. przez rektora Iwanickiego propozycja powołania w KUL mediewistycznego ośrodka badawczego, przedłożona przez S. Swieżawskiego i M. Kurdziałka, doczekała się jednak realizacji w dziesięć lat później. W roku 1965 Senat Akademicki KUL powołał do życia, na wniosek ks. prof. M. Rechowicza – byłego rektora KUL i późniejszego biskupa lubaczowskiego – przy poparciu prof. Swieżawskiego i prof. M. Kurdziałka – Międzywydziałowy Zakład Historii Kultury w Średniowieczu. Pierwszym kierownikiem Zakładu został ks. prof. Rechowicz, który pełnił tę funkcję przez dziesięć lat. ks. prof. Kurdziałek od początku istnienia Zakładu wchodził w skład jego Rady Naukowej, do której prócz niego, S. Swieżawskiego i ks. Rechowicza, wchodził także inni uczeni, reprezentujący różne dziedziny nauki średniowiecznej, a więc: J. Kłoczowski, ks. B. Kumor, M. Plezia, Z. Sułowski, M. Gogacz, W. Seńko, A. Szafranski, Z. Włodek, J. Zathej i M. Markowski. Po rezygnacji w roku 1974 ks. biskupa M. Rechowicza z kierownictwa Zakładu, Senat Akademicki KUL powierzył tę funkcję ks. prof. M. Kurdziałkowi, który pełnił ją do 1985 r. Mimo niewielkiej liczby zatrudnionych osób (2-3 etaty), Zakład prowadził działalność na kilku płaszczyznach i ma do odnotowania liczące się osiągnięcia naukowe. W pierwszym okresie działalności Zakładu prowadzono tam nie tylko pracę badawczą, lecz także dydaktyczną z zakresu nauk pomocniczych historii oraz z zakresu historii filozofii i teologii średniowiecznej. Organizowano również, przeciętnie raz na miesiąc, otwarte zebrania, na których mediewiści z KUL, a także wybitni mediewiści z innych ośrodków naukowych – polskich i zagranicznych – wygłaszali referaty, w których przedstawiali wyniki swoich badań nad źródłami średniowiecznymi. Zasadniczym zadaniem pracowników, zatrudnionych na stałe w Zakładzie, była jednak praca badawcza nad rękopisami, która przyniosła w efekcie krytyczne edycje wielu ważnych tekstów średniowiecznych, repertoria polskich rękopisów biblijnych z tej epoki, a także inne, liczne ponad 100 pozycji, publikacje w postaci książek, rozpraw i artykułów, będących w dużej mierze rezultatem szczegółowych badań związanych z wydawanymi krytycznie średniowiecznymi dziełami z zakresu średniowiecznej filozofii, teologii, prawa kanonicznego, a nawet nauk przyrodniczych. Od początku swojego istnienia Zakład prowadził również działalność wydawniczą, drukując wyniki badań swoich pracowników, zwłaszcza w serii wydawniczej „Acta Mediaevalia”, ukazującej się od 1973 r., najpierw pod redakcją ks. prof. M. Rechowicza i prof. S. Swieżawskiego, a od 1974 r. także ks. prof. M. Kurdziałka i ks. prof. biskupa W. Wójcika. W pierwszych latach działalności Zakładu wydano także, w języku

francuskim i niemieckim, dwa numery „Bulletin de recherches de l' Institut de la Culture Médiévale” (1975-76), w których opublikowano streszczenia kilkunastu referatów wygłoszonych na zebraniach naukowych Zakładu. Dla pełnego obrazu działalności tego ośrodka badawczego w ciągu minionych lat należy wspomnieć, że zatrudnieni w nim uczniowie ks. prof. Kurdziałka, realizując wytyczone przez kierowników Zakładu badania, jednocześnie przygotowali i obronili na Wydziale Filozofii KUL dwie prace doktorskie (S. Wielgus i J. Bagińska-Judycka), a nawet jedną habilitacyjną (S. Wielgus).<sup>39</sup>

W okresie sprawowania kierownictwa Ks. Prof. Kurdziałka nad Zakładem, wydano krytycznie i opublikowano wiele średniowiecznych tekstów o pierwszorzędym znaczeniu dla nauki, a także kilka książek oraz wiele rozpraw i artykułów.<sup>40</sup> Był to znaczący dorobek naukowy, osiągnięty w dużej mierze dzięki mądrym, strategicznemu kierownictwu ks. prof. Kurdziałka, który nie krępował inicjatyw podejmowanych przez pracowników Zakładu, lecz je rozwijał i przyjaźnie wspierał.

Podobnie jak prowadzenie seminarium edytorskiego, tak samo kierownictwo nad Międzywydziałowym Zakładem Historii Kultury w Średniowieczu przejął po ks. prof. Kurdziałku jego uczeń ks. S. Wielgus, który również na tej płaszczyźnie stara się kontynuować dobre tradycje pracy naukowej swojego Mistrza. Obecni pracownicy Zakładu – dr. W. Bajor i ks. mgr P. Smoliński – pracują obecnie nad dwoma ważnymi źródłami średniowiecznymi, tj. Benedykta Hessego „*Komentarz do »De anima« Arystotelesa»*” (pracuje nad nim W. Bajor, która w 1997 r., na podstawie dokonanej przez siebie edycji pierwszej księgi tego dzieła i interpretacji historyczno-filozoficznej wydanego tekstu, przygotowała pod moim kierunkiem pracę doktorską i obroniła ją, uzyskując stopień naukowy doktora filozofii na Wydziale Filozofii KUL) i *De consolatione theologiae* Jana Dambacha (edycję i interpretację tego dzieła przygotowuje ks. mgr P. Smoliński). Zakład nie rezygnuje także z innych naukowych aktywności. Kilka lat temu zorganizował na przykład międzynarodowy kongres naukowy na temat Marsyliusza z Inghen wydając później drukiem teksty wygłoszonych w jego trakcie referatów.<sup>41</sup> Organizowane są także otwarte zebrania, na których

<sup>39</sup> S. Wielgus, *Trzydzieści lat pracy Międzywydziałowego Zakładu Historii Kultury w Średniowieczu*, „Acta Mediaevalia” VIII (1995), s. I-III.

<sup>40</sup> Por. S. Wielgus, *Benedykta Hessego »Quaestiones super octo libros »Physicorum« Aristotelis»*. Wstęp do krytycznej edycji, Lublin, RW KUL 1983, 220 stron; Benedictus Hesse, *Quaestiones super octo libros »Physicorum» Aristotelis (editio critica)*, wydał i komentarzami opatrzył S. Wielgus, Wrocław-Ossolineum 1984, 848 stron; *Aristoteles Latinus IX 1. De generatione et corruptione. Translatio vetus*, ed. J. Judycka, Leiden 1986, 118 stron; patrz także edycje i artykuły opublikowane przez wyżej wym. S. Wielgusa i J. Judycką oraz przez M. Szafarzewicz w „Acta Mediaevalia” t. 3 (1978) i t. 4 (1983).

mediewiści przedstawiają wyniki swoich badań. Będąc już na emeryturze ks. prof. Kurdziałek chętnie brał udział w tego typu spotkaniach, służąc ich uczestnikom swoją wielką wiedzą i naukowym doświadczeniem. Wierny kierunkowi wytyczonemu przez swojego mistrza – A. Birkenmajera, ks. Kurdziałek przez dziesięciolecia prowadził badania nad średniowiecznymi źródłami z zakresu nauk przyrodniczych, przesyconymi zresztą treściami filozoficznymi. Wszechstronnie przygotowany do takiej pracy, analizował je i interpretował jako filozof, wiążąc ściśle omawiane doktryny i teorie z „tekstem i kontekstem”, w jakim je głoszone. Rozumiejąc i w pełni akceptując metodologiczne rozróżnienie w pracy historyka filozofii dwóch etapów – o których była mowa na początku niniejszego referatu – zgodnie z tą metodą sam prowadził badania i przygotowywał do nich swoich uczniów. Był człowiekiem o wielkiej osobistej kulturze, delikatnym i przyjaznym w stosunku do ludzi, z którymi się stykał i pracował. Jako wybitny uczony, obdarzony takimi cechami charakteru, przyciągał na swoje seminaria i wykłady wielu entuzjastów tej dziedziny wiedzy, którą się zajmował. Niejako automatycznie stworzył własną szkołę historyków filozofii, z której wyszło wielu liczących się dziś naukowców. Umiejąc zachęcić do niezwykle żmudnej i najeżonej różnymi przeszkodami pracy nad rękopiśmieniymi źródłami średniowiecznymi swoich uczniów, stworzył w KUL szkołę edytorstwa, w której wykształciło się wiele osób.

Z pełną odpowiedzialnością można powiedzieć, że istnienie tej szkoły w chwili obecnej, szkoły, która rozwija się, prowadzi ważne badania naukowe, a także kształci programowo (prawdopodobnie jako jedyny w kraju ośrodek) adeptów sztuki edytorskiej w zakresie średniowiecznych tekstów filozoficznych – jest w dużej mierze zasługą ks. prof. M. Kurdziałka i jego dalekosiężnego myślenia o kierunkach rozwoju historii filozofii w Polsce.

---

<sup>41</sup> Patrz: *Marsilius von Inghen – Werk und Wirkung. Akten des Zweiten Internationalen Marsilius-von-Inghen-Kongresses*, herausgegeben von S. Wielgus, Lublin, RW KUL 1993.



**Professor Marian Kurdziałek (1920-1997): Editor mittelalterlicher Quellen  
und Mitbegründer der Editorischen Schule  
an der Katholischen Universität Lublin**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Professor Marian Kurdziałek nahm an der seit einigen Jahren andauernden Diskussion teil, die die Bestimmung der Relation zwischen der Geschichte der Philosophie, der Philosophie selbst und den Geschichtswissenschaften zum Ziel hatte. Er vertrat die Meinung, daß die Geschichte der Philosophie von der Philosophie und das historisch-philosophische Schrifttum von rein historischem Material unterschieden werden muß. Indem er die Identifizierung der Geschichte der Philosophie mit dem Studium der philosophisch relevanten Texte ablehnte, gab Prof. Kurdziałek – so wie E. Gilson und S. Swieżawski – zu, daß zwischen der Geschichte der philosophischen Literatur und der Geschichte der Philosophie ein ständiger Wechsel von Leistungen besteht. Darüber hinaus vertrat er die Meinung, daß diese beiden Disziplinen zwei komplementäre, aufeinanderfolgende Forschungsstufen eines jeden Historikers der Philosophie ausmachen. Wenn – so Prof. Kurdziałek – das formale Objekt der Geschichte der Philosophie philosophische Fragen sind und ihr materiales Objekt philosophische Texte ausmachen, so ist der Historiker der Philosophie verpflichtet, und zwar bevor er sich mit der Geschichte der philosophischen Fragen auseinandersetzt, sich ein fundiertes Wissen über die Quellentexte selbst aneignen, in welchen die zu erforschenden Probleme zum Ausdruck gebracht werden. Eine notwendige Voraussetzung für das Erwerben fundierter Kenntnisse ist es, daß der Forscher zuerst zusätzliche Studien betreibt, die, ohne daß er sich auf vielen Gebieten auskennt und viele wissenschaftliche Fertigkeiten beherrscht, unmöglich sind. Wenn der Historiker der Philosophie an einen Text herantritt, seine kritische Edition vorhat, oder den Text auslegen will, muß er zunächst die Sprache des Quellentextes beherrscht und die Kenntnis der historischen Hilfswissenschaften erworben haben, und zwar der Paläographie, Brachygraphie und der Kodikologie (wenn er sich mit mittelalterlichen Texten befaßt). Er muß über die Techniken und Methoden der kritischen Edition verfügen, sich in der Epoche, in der der jeweilige Text entstanden ist, und sich in der Problematik des Textes auskennen, und imstande sein, den Personalstil des Autors zu bestimmen. Er muß die Gattungen der wissenschaftlichen Literatur, die für die Epoche charakteristisch sind, kennen und den Kontext der philosophischen Umge-

bung des Autors bestimmen. Der Wissenschaftler muß darüber hinaus imstande sein, die im Text vertretene philosophische Meinung des Autors von den Meinungen der von ihm angeführten Autoren zu unterscheiden. Er sollte auch die Persönlichkeit des Autors sowie dessen sonstige Schriften kennen, er muß auch über zuverlässige Informationen über dessen Bibliothek und über das Milieu verfügen, in dem er seine Bildung genoß und in dem er wirkte. Prof. Kurdzialek war überzeugt, daß ein Forscher, der eine kritische Edition eines philosophischen Werkes vorhat, zugleich Philologe, Historiker und Philosoph sein muß. Sonst wäre er außerstande, den Text entsprechend vorzubereiten, damit er später zum Forschungsobjekt eines Historikers der Philosophie wird, dessen Aufgabe es wiederum wäre, die im Text enthaltenen philosophischen Probleme zu erforschen. Der kritischen Edition eines Textes kommt vor allem eine sichernde Funktion zu: der kritisch edierte Text muß dem vom Autor verfaßten Text möglichst getreu bleiben. Hinzu kommt, daß er mit einem angemessenen Kommentar und mit kritischem Apparat versehen werden muß. Einer kritischen Ausgabe muß darüber hinaus eine Editorseinführung vorangestellt werden, die in der Regel die Angaben zur Autorschaft, Darstellung der Entstehungsgeschichte, Feststellung der Authentizität, Glaubwürdigkeit und Originalität des Textes und Angaben zur literarischen Gattung und zum philosophischen Gehalt des Textes beinhalten soll.

Erst ein solchermaßen vorbereiteter und edierter Text kann zum Forschungsobjekt eines Historikers der Philosophie werden. Die Aufgabe des Historikers der Philosophie besteht nun darin, aufgrund der kritischen Ausgabe die authentische philosophische Problematik des Textes darzulegen, und zwar möglichst objektiv, unmittelbar aus der Quelle, d.i. ohne die Vermittlung der Schüler und der Kommentatoren des Autors; dabei muß der ganze Text und dessen breiter Kontext erfaßt werden. Der Historiker muß dabei die im Text referierten Thesen festhalten und den philosophischen Ansatz, der dort repräsentiert wird, zu bestimmen versuchen. Seine Aufgabe ist es auch, festzustellen, ob sich im Werk fremde Einflüsse erkennen lassen, d.i. ob das Werk die philosophischen Gedanken der Vorgänger aufgreift. Indem der Historiker der Philosophie die Probleme des Werkes, das er interpretiert, darstellt, muß er dafür sorgen, daß seine Auffassung des Textes dem Verständnis des Autors und dem dessen zeitgenössischer Leser am nächsten bleibt. Besonders sparsam muß der Interpret mit Feststellungen umgehen, die den Autor als den Vorläufer einer neuen philosophischen Tendenz und die dessen Originalität feststellen. Denn der Interpret muß sich dessen bewußt bleiben, daß wirklich neue Ideen sehr selten waren und weiter noch sehr selten bleiben, und daß die Bedeutung des jeweiligen Autors darin besteht, daß er zur Ausbreitung der Ideen seiner Vorgänger beigetragen hat.

Die obigen Reflexionen sind allgemeinen Charakters, und diese lassen sich auf das Betreiben der Philosophie und auf die kritische Edition im allgemeinen

beziehen. Im besonderen gelten sie aber den Quellen und den Methoden der Erforschung der mittelalterlichen Philosophie, dem Forschungsgebiet von Prof. Kurdzialek. Er kannte die Quellen sehr gut, und die Tatsache, daß er über eine hervorragende wissenschaftliche Werkstatt verfügte, spiegelte sich in seinen Werken wider. Professor Kurdzialek war Schüler Aleksander Birkenmajers, eines hervorragenden Mediävisten, beeinflußt wurde er auch von Gedanken Konstanty Michalskis, Martin Grabmanns und Bernhard Geyers, und so wie seine Vorläufer hat er einen objektiven Begriff der mittelalterlichen Wissenschaft angestrebt, indem er die für seinen Forschungsbereich relevanten mittelalterlichen Quellen untersuchte. Am Anfang seiner wissenschaftlichen Laufbahn steht seine Dissertation *Gilbert der Engländer und die psychologischen Digressionen in seinem »Compendium medicinae«*, aufgrund deren ihm 1950 der Dokortitel der Philosophischen Fakultät der KUL verliehen wurde. Bei der Arbeit am *Compendium* hat M. Kurdzialek die von Gilbert zitierten Stellen und Entlehnungen aus den Werken antiker und mittelalterlicher Gelehrten verifiziert. Die aristotelischen Texte, die Gilbert aufgenommen hatte, wurden dort mit ihren mittelalterlichen Übersetzungen verglichen; durch diesen Vergleich war M. Kurdzialek imstande, zu beweisen, daß Gilbert die arabisch-lateinische Version *De animalibus*, *De anima* sowie die *Metaphysica* des Aristoteles kannte. Darüber hinaus kam der Autor zu der Feststellung, daß Gilbert in seinem *Compendium* Fragmente eines anonymen, auf Anfang 13. Jahrhunderts datierten Werkes aus der Umgebung von Salerno, das unter dem Titel *Quaestiones Nicolai Peripatetici* bekannt ist (kritische Edition 1973 von S. Wielgus), aufgenommen hatte.

Die editorische Arbeit M. Kurdzialeks fing mit seiner 1963 veröffentlichten Habilitationsschrift an, die eine kritische Edition der in einigen mittelalterlichen Handschriften erhaltengebliebenen Fragmenten des bekannten Werkes *Quaternuli Davids* von Dinant. Diese Edition hatte einen Vorbildcharakter und war ein wesentlicher Beitrag zur Mediävistik, was A. Birkenmajer in seiner Rezension auch hervorgehoben hatte. Die Ergebnisse seiner *Quaternuli*-Forschung fanden später in zahlreichen Publikationen ihren Niederschlag, die vor allem in internationalen wissenschaftlichen Zeitschriften veröffentlicht wurden. Diese Publikationen bestätigten die geläufige Meinung, daß die Hauptquelle für die *Quaternuli* die Schriften des Aristoteles waren, gleichzeitig hat der Autor festgestellt, daß David sowohl Naturwissenschaftler als auch Philosoph und Arzt war, wodurch die Behauptung Therys widerlegt wurde, der den Autor der *Quaternuli* nur für einen Dialektiker ansah. Darüber hinaus hat M. Kurdzialek unmißverständlich bewiesen, daß der anzustrebende Punkt in der Philosophie Davids, dessen Forschungsobjekt die Natur ausmachte, Gott war. Die Ergebnisse der David-Forschung und der Erforschung der Schule von Chartres, die auf unseren Gelehrten zurückgehen, bestätigen die Anschauungen solcher Mediävisten wie P. Duhem, Ch.H. Chaskins, G. Beaujouan, A. Birkenmajer und K.

Michalski, die den Ursprung der neuzeitlichen Wissenschaft bereits in den Werken mittelalterlicher Meister, auch der Theologen, sehen. Die Entstehung des Phänomens der neuzeitlichen Wissenschaft, die die Wirklichkeit mathematisch auffaßt, geht auf zweierlei Quellen zurück: zum einen auf die durch die christliche mittelalterliche Philosophie und Theologie bestimmte Auffassung der materiellen Welt, zum anderen auf die Ablehnung der qualitativen Physik des Aristoteles durch manche Gelehrten. Eine dynamische Entwicklung der neuzeitlichen Wissenschaft war erst möglich, als die Naturforscher die Autorität der Bibel in bezug auf die naturwissenschaftlichen Phänomene in Frage stellten; die Autorität der Bibel blieb aber für die Bereiche des Glaubens und der christlichen Ethik verbindlich. Professor Kurdziałek hat in seinen Arbeiten bewiesen, daß die Gelehrten von Chartres, die die Naturphilosophie und Mathematik in den Prozeß einer natürlichen Erkenntnis Gottes einzuflechten versuchten, zugleich auch überzeugt waren, daß man die Natur – das »Buch der Welt« – nicht nur unabhängig von der Bibel studieren darf, sondern daß man es auch tun soll. Die gleiche Tendenz hat Professor Kurdziałek auch bei David von Dinant bemerkt, und zwar in Übereinstimmung mit E. Maccagnolo, der behauptet hat, daß die Pariser Synode aus dem Jahre 1210, indem sie das Werk Davids *Quaternuli* verurteilte, eher die von ihm vertretene Methode der von der Bibel unabhängigen Naturforschung, und nicht ihn als einen Häretiker, der die Gedanken des Aristoteles unorthodox auslegte, verurteilt hatte.

Als ein hervorragender Mediävist hat Professor Kurdziałek es für notwendig angesehen, das polnische mittelalterliche Schrifttum, das breiteren Kreisen der Mediävisten unbekannt war, zu erforschen. 1955 hat er mit Prof. S. Swieżawski den Versuch unternommen, an der KUL ein Institut für mittelalterliche Studien zu gründen, zumal die KUL über sehr gut ausgebildete Wissenschaftler verfügte. Eine schwierige finanzielle Lage der Universität hatte dieses Vorhaben zunichte gemacht. Das von den Lubliner Gelehrten entworfene Forschungsprogramm wurde aber von der Abteilung für die Geschichte der mittelalterlichen Philosophie in Polen aufgegriffen, die auch 1955 am Institut für Philosophie und Soziologie der Polnischen Akademie der Wissenschaften (PAN) gegründet wurde, dessen Leiter ursprünglich Professor J. Legowicz war. Seit 1958 publizierte die Abteilung für Geschichte der mittelalterlichen Philosophie in Polen ihre Forschungsergebnisse in einem Bulletin (das sich mit der Zeit zu einer wichtigen wissenschaftlichen Zeitschrift entwickelt hatte), das ursprünglich ausschließlich auf französisch unter dem Titel »Mediaevalia Philosophica Polonorum« herausgegeben wurde. 1960 wurde die Abteilung zum Institut für Geschichte der antiken und mittelalterlichen Philosophie umgewandelt, das außer den »Mediaevalia« seit 1961 auch eine Heftenreihe, die ursprünglich »Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej« [Materialien und Studien des Instituts für Geschichte der antiken und mittelalterlichen Philosophie] betitelt wurden und in den Jahren 1970-75 unter dem Titel

»Materiały do Historii Filozofii średniowiecznej w Polsce« [Materialien zur Geschichte der mittelalterlichen Philosophie in Polen] herausgegeben wurden. Seit 1961 wurden vom Institut für Geschichte der antiken und mittelalterlichen Philosophie auch »Studia Mediawistyczne« [Mediävistische Studien] herausgegeben. Beachtenswert ist die Tatsache, daß die meisten Beiträge, die in den drei oben genannten Zeitschriften publiziert wurden, aus dem Umkreis der Katholischen Universität Lublin stammten: ihre Forschungsergebnisse publizierten dort vor allem die Absolventen und Mitarbeiter der KUL, darunter auch die Professoren S. Swieżawski und M. Kurdziałek und deren Schüler. Bereits seit 1953 leitete M. Kurdziałek an der Philosophischen Fakultät der KUL die Übungen in den Hilfswissenschaften der Geschichte, und insbesondere in der Paläographie. Seit 1954 war Prof. Kurdziałek Leiter des Seminars für kritische Edition. Innerhalb von einigen zehn Jahren verfaßten die Teilnehmer dieses Seminars zahlreiche Magisterarbeiten und Dissertationen – kritische Editionen wichtiger philosophischer Texte des polnischen Mittelalters –, die später auch in gedruckter Form erschienen. In die Fußstapfen seines Meisters ist 1984 sein Schüler, Prof. S. Wielgus, getreten, der die Leitung des editorischen Seminars übernahm, und seit dieser Zeit sind insgesamt 30 editorische Magisterarbeiten und 6 Doktordissertationen entstanden. Die meisten Arbeiten sind in den »Acta Mediaevalia« veröffentlicht worden.

Das 1955 von S. Swieżawski und M. Kurdziałek entworfene Projekt eines mediävistischen Instituts an der KUL hat sich erst 1965 verwirklicht: damals wurde das Interdisziplinäre Institut für die Kulturgeschichte des Mittelalters, und zwar auf den Vorschlag von Prof. M. Rechowicz, gegründet. Seit der Gründung des Instituts war Prof. Kurdziałek Mitglied seines wichtigen Gremiums – des Programmrates – und in den Jahren 1974-1985 war er Leiter des Instituts. Die Ergebnisse der intensiven Forschung der Institutsmitglieder – zahlreiche kritische Editionen relevanter wissenschaftlicher Texte, Repertorien polnischer mittelalterlicher biblischer Handschriften – wurden in über 100 Büchern, Abhandlungen und Artikeln veröffentlicht. Seit der Gründung gibt das Institut die Reihe »Acta Mediaevalia« (bisher sind 11 Bände erschienen) und ein »Bulletin de recherches de l'Institut de la Culture Médiévale« (zwei Hefte sind erschienen) heraus.

Wie die Leitung des editorischen Seminars, so hat der Schüler von Prof. M. Kurdziałek, Prof. S. Wielgus, auch die Leitung des Interdisziplinären Instituts für Geschichte der mittelalterlichen Kultur übernommen. Prof. Wielgus versucht mit seinen Schülern das wissenschaftliche Programm seines Meisters fortzusetzen. Es ist ein großes Verdienst von Prof. Marian Kurdziałek, daß an der Katholischen Universität Lublin ein solches Institut entstanden ist, daß es sich entwickelt, und (vermutlich als einziges Institut solcher Art in Polen) Spezialisten für die Edition mittelalterlicher philosophischer Texte ausbildet.